

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnoszeniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126.
Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy na stronie 3 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 72.

Wągrowiec, wtorek dnia 24 czerwca 1930 r.

Rok V.

Minister skarbu Rzeszy ustąpił

Berlin, 23. 6. Prezydent Hindenburg na wniosek kanclerza Rzeszy przyjął dymisję min. finan. Moldenhauera, jednocześnie powierzył następstwo kanclerzowi Brueningowi kierownictwo ministerstwa finansów. Kandydatem, przewidzianym na stanowisko przyszłego ministra finansów Rzeszy jest pruski minister skarbu Hoepker Aschoff. Objęcie tej teki Hoepker Aschoff uzależnia od otrzymania specjalnych pełnomocnictw i przeprowadzenia skutecznej redukcji wydatków w budżecie oraz od pozostawienia w rękach jego teki ministerstwa skarbu w rządzie pruskim.

Bezczelność niemieckich prowokacji coraz jaskrawsza

Z Chojnic donoszą o charakterystycznym wypadku, który wydarzył się onegdaj pod Chorzytowie.

Trzech Niemców 26-letni Alfons Scheffer, 21-letni Paweł Jantz i 21-letni Walter Fethke, pochodzący z Człuchowa po stronie niemieckiej, przeszli na stronę polską bez dowodów, a na interpelację naszej straży granicznej, odpowiedzieli, że pozwalają się aresztować, gdyż nie uznają granicy polsko-niemieckiej, jako „niesprawiedliwej i bezprawnej”.

Katastrofalna wycieczka b. ces. Wilhelma

Amsterdam, 23. 6. B. kaiser oraz księżna Hermina zostali wraz z swą zaproszeni przez jedną z rodzin holenderskich na wycieczkę dwoma łodziami motorowymi po jeziorze Kaag w pobliżu Leydy. W czasie wycieczki w łodzi, w której płynęła swita, nastąpił wybuch, 4 osoby z pośród gości oraz mechanik odnieśli ciężkie rany.

Rewolucja w Boliwji

Nowy Jork. W południowo-amerykańskiej republice Boliwji wybuchła ostatnio rewolucja, skierowana przeciwko głowie państwa prezydentowi Zilemowi. W kilku punktach kraju doszło między wojskami rządowymi a powstańcami do krwawych walk, które pociągnęły za sobą po obu stronach liczne ofiary śmiertelne i rannych. Miasto Willazon zostało przez powstańców po zaciętych walkach ulicznych zdobyte. Komendant policji tego miasta przyłączył się w ostatniej chwili do powstańców.

Przywódcą powstania jest boliwijski poseł parlamentu Jossa. Przewody telegraficzne i telefoniczne w całym kraju zostały przez powstańców przerwane, wobec czego wiadomości o przebiegu powstania nadchodzą bardzo skąpo.

Okrutne znęcanie się Litwinów nad więźniami polskimi

Wilno, 23. 6. Z Litwy donoszą o buncie w więzieniu politycznym w Szawłach. Więźniowie poczęli niszczyć cele. Kilku więźniów, m. in. Polaków: Joachimowicza i Piotrowskiego straż więzienna zabiła do utraty przytomności, poczem zamknęła ich w lochach. Jachimowicz utracił mowę i słuch, Piotrowski ma złamaną rękę i biodro. Stan ich jest beznadziejny.

Eks-król bułgarski ma otrzymać zezwolenie powrotu

Bukareszt, 23. 6. Eks-król bułgarski Ferdynand wniosł do władz bułgarskich podanie o zezwolenie mu na przyjazd do kraju. Zezwolenie to zostanie prawdopodobnie udzielone, wobec czego powrót eks-króla Ferdynanda należy się spodziewać w dniach najbliższych.

Co do powrotu eks-króla nie istnieją żadne prawne zastrzeżenia, jednakowoż nie można się domyslać celu tego powrotu.

Powtórne zamknięcie sesji nadzwyczajnej Sejmu

Warszawa, 21. 6. O godz. 13,45 porucznik ze służby w prezydium Rady ministrów doręczył sekretarzowi marszałka Sejmu p. Józefowi Dwernickiemu, pismo następujące:

Warszawa, 21 czerwca.

Do p. marszałka Sejmu Rzplitej.

Mam zaszczyt przesłać p. marszałkowi zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej z dnia 20-go czerwca r. b. w sprawie zamknięcia sesji nadzwyczajnej Sejmu.

Prezes Rady Ministrów Sławek.

Załączone zarządzenie opiewa:

Zarządzenie Prezydenta Rzplitej w sprawie zamknięcia sesji nadzwyczajnej Sejmu.

Na podstawie art. 2-go konstytucji zamykam z dniem 20 czerwca 1930 r. sesję nadzwyczajną Sejmu.

Wilno, 20 czerwca 1930 r.

L. S. Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki.
Prezes Rady Ministrów W. Sławek.

Polska nie zna problemu „korytarza”

Na łamach paryskiego „L'Ordre” ukazał się artykuł gen. von der Lippe, który oświadczył, iż „naród niemiecki gotów jest bić się o odzyskanie „korytarza polskiego” z chwilą gdy nadarzy się do tego sposobność”. Narazie gen. pruski spodziwia się, iż Francja w ramach rad przyjacielskich zachęci Polskę do zrezygnowania z „korytarza”.

Na ów antypolski artykuł odpowiada obecnie na łamach tego samego dziennika p. Smogorzewski artykułem p. t. „Polska nie zna problemu korytarza gdańskiego”.

W obszernym wywodzie wykazuje, iż Polska, która jest gotowa do porozumienia z Niem-

cami, nie opłaci tego porozumienia ceną rewizji swych granic. Polityka polska jest tak zewnętrzna jak i wewnętrzna „nie zna problemu korytarza”. W sprawie tej istnieje w Polsce niezachwiana jednogłębność. Tak nacjonaści jak socjaliści polscy są bezwzględnie przeświadczeni, iż granice niemiecko-polskie są sprawiedliwe i słuszne z punktu polityczno-etnograficznego, zdrowe z punktu ekonomicznego. Żaden polski mąż stanu — kończy swe wywody p. Smogorzewski — nie zgodzi się nigdy na to, aby sprawę „korytarza” i granic polskich poddać wogóle dyskusji.

—o—

Ojciec święty podda się poważnej operacji

W Watykanie krąży pogłoski, że w najbliższym czasie Ojciec św., Pius XI ma się poddać poważnej operacji wewnętrznej. Operacja ta ma być przeprowadzona zaraz po publicznym konsystorzu, tj. po 3 lipca br.

Według opinii kół watykańskich, Ojciec św. polecił wezwać jednego z wybitnych lekarzy-chirurgów niemieckich z Berlina, który właśnie ma dokonać tej operacji.

Pożar wykrył hajdamacki skład broni

Warszawa, 23. 6. W Dubnie wybuchł pożar, podczas którego spłonęło 9 domów. W czasie pożaru w domu działacza ukraińskiego Jana Pietruka rozległa się silna kanonada eksplo-

zujących naboju karabinowych. Z pod zgłiszcz wydobyto kilkanaście rewolwerów, karabinów i bagnetów i wielką ilość łusek z naboju karabinowych. Pietruka aresztowano.

Wszyscy Niemcy pragną zjednać się...

Przybycie do Wenecji samolotem wydalonego z Austrii przywódcy Heimwehry Waldemara Pabsta, wywołało zrozumiałe zainteresowanie. Pabst oświadczył przedstawicielom prasy, że Heimwehra została powołana do życia w czasie zamieszek w lipcu 1927 r. kiedy wraz z policją, którą dowodził Schober, zgłębła czerwoną rewoltę. Pabst zaznaczył, że z kanclerzem Schoberem łączyły go zawsze jak najlepsze stosunki i dlatego też swoje wydalenie obecne przypisuje on jedynie parlamentarnej taktyce kanclerza

w stosunkach z socjalistami. Heimwehra posiada pełne poparcie opinii, działalność zaś zarządza się uznaniem 300.000 uzbrojonych obywateli. Heimwehra pragnie pracować nad odrodzeniem narodem. O duchu tej pracy świadczą słowa Pabsta, który powiedział, że „Anschluss” jest nieunikniony; wszyscy Niemcy pragną zjednoczyć się i pragnienie to muszą urzeczywistnić. Pabst pozostanie pewien czas w Wenecji; zamierza on wycofać się z czynnego życia politycznego.

Udział Banku Polskiego w Banku Międzynarodowym

Warszawa, 23. 6. Władze Banku Polskiego postanowiły przyjąć propozycję Banku Wypłat Międzynarodowych i przystąpić do kapitału zakładowego tegoż Banku z kwotą 10 milionów franków szw. Bank Polski otrzyma 4000 akcji Banku wypłat Międzynarodowych po 2 i 1/2

tys. fr. szw. każda. Dyrekcja Banku Polskiego przekaże na rachunek Banku Wypłat Międzynarodowych czwartą część należności za akcje t. j. 2 i pół miliona fr. szw. Resztę należności Bank Polski uiści w terminie późniejszym.

—o—

Besarabia składa hołd królowi rumuńskiemu

Wiedeń, 23. 6. Przywódca „besarabczyków” prof. Konstanty Stere oświadczył na kongresie besarabskim, że Besarabia w najtragiczniejszych godzinach swojej historii zwróciła się do króla Ferdynanda, ponieważ w koronie rumuńskiej upatrywała symbol swojej wierności narodowej i gwarancji swobody narodowej. Dziś, kiedy Rumunja skupiła się dookoła króla Karola II, byłoby szaleństwem i zbrodnią, gdyby

Besarabja sprzeciwiała się temu, tembardziej, że niema innej drogi. Prof. Stere zakończył swoje przemówienie okrzykiem na cześć króla Karola II.

Dymisja gabinetu egipskiego

London, 23. 6. Gabinet egipski Nahas Paszy podał się do dymisji. Król Fuad przyjął dymisję i polecił dotychczasowemu rządowi pełnić funkcje aż do czasu utworzenia nowego rządu.

Gdzie są złożone zwłoki cara Mikołaja?

Generał francuski Maurice Janin w tomie swoich wspomnień podaje sensacyjne wiadomości, odnośnie do losu szczątków zamordowanego cara Mikołaja II. Wyjaśnia Janin, że w cudowny sposób udało mu się uratować w Jekaterynburgu zwłoki zamordowanego cara i przewieźć je do Francji, gdzie pochował je w swoim grobowcu

rodzinnym w zamku niedaleko Paryża.

Gdyby wiadomość ta rzeczywiście okazała się prawdziwą, musiałoby się wydawać conajmniej dziwnym, dlaczego generał Janin dopiero teraz postanowił opublikować tę tajemnicę, tak bardzo interesującą cały świat.

Krwawe rozwyrzenie partyjne w Niemczech

Berlin, 23. 6. Z Niemiec nadchodzą codziennie wiadomości o bójkach politycznych, świadczące o wielkim zacierzaniu politycznym. Weissenfels, w prowincji saskiej, przyszło po zebraniu narodowych socjalistów (hitlerowców) do bójki ulicznej z komunistami, których przybyło około pięciuset.

W Karlsruhe przyszło do bójki ulicznej

również między hitlerowcami i komunistami. Do podobnej bójki doszło w Mannheim, gdzie było wielu ciężko rannych. Przy rozprawianiu tłumy policja aresztowała 11 awanturników.

W Reinholdsheim przyszło po zgromadzeniu hitlerowców do bójki z komunistami na kółki, norze i butelki. W bójce tej kilka osób odniosło ciężkie rany.

Sensacyjna oferta Lloyd Georgea dla socjalistów

Londyn, 23. 6. Po 10-dniowej przerwie zebrała się ponownie Izba gmin w nastroju ciężkim, którego główne źródło stanowią: 1) rosnące z godziny na godzinę bezrobocie i 2) zaniepokojenie na giełdzie w związku z derutą nowojorską.

Sesję poprzedziła wielka konferencja rządu pod przewodnictwem samego Mac Donalda z przedstawicielami większych miast i centrów fabrycznych. Z całą powagą rozpatrzono tam obecne położenie w związku z katastrofą bezrobocia.

Lloyd George w „Daily Herald” wystąpił z oświadczeniem, iż w imieniu stronnictwa liberalnego ofiaruje rządowi socjalistycznemu Mac Donalda całkowitą i niczym nie zaważoną pomoc do przeprowadzenia ustawy o bezrobociu. Warunków nie stawia dlatego, ponieważ położenie jest zbyt poważne, a nawet groźne, spodziewa się natomiast, że rząd Labour Party w przy-

szłości oceni tę pomoc.

Znamiennym objawem jest, że oferta Lloyd Georgea nie spotkała się z odmową i nie wzbudziła także zbyt dużego zaufania.

A w Berlinie już myślą, że Anglia stoi przed przewrotem.

W związku z tem organ socjalistyczny niemiecki twierdzi, że Mac Donald musi albo uznać, że system kapitalistyczny wyklucza wogóle załatwienie kwestii bezrobocia, a wtedy musi przystąpić do rozwiązania Izby i przeprowadzenia takich wyborów, któreby dały socjalistyczną większość, albo też musi raz jeszcze spróbować załatwienia bezrobocia przy zachowaniu istniejącego porządku społecznego, a w tym wypadku propozycja Lloyd Georgea jest dla niego pożądana.

—o—

Emigrant-inżynier po 37 latach zwraca Warszawie dług

Pięknego sierpniowego dnia r. 1893, dozorca domu przy ul. Hożej 5 w Warszawie znalazł w bramie jakieś kwilące zawiniątko. Odesłano je do miejskiego domu wychowawczego. Tu mały znalazł otrzymał imię Stasia, a nazwisko (jako — że go znaleziono w sierpniu), Sierpiński.

Mały Staś rósł. Po skończeniu szkoły przeszedł do warsztatów rzemieślniczych. Czuł jednak powołanie do czegoś wyższego. Jako samouk przygotował się do matury. Wówczas wstąpił na Politechnikę petersburską i ukończył z dyplomem inżyniera w r. 1917.

W r. 1923 zwolniony z wojska wskutek kactwa, wyemigrował z kraju. I oto teraz nadszedł do Magistratu list z Brazylii, podpisany

„inżynier kolejowy Stanisław Sierpiński”.

Pan Sierpiński donosi: że powodzi mu się w śmienie, że ma żonę i syna i jest zamożnym — pragnie zwrócić miastu wszelkie koszty, jakiełożyło na jego wychowanie, ile kosztowało jego utrzymanie. Obliczono tę sumę, rachując według obecnych norm: po 2 zł 50 gr. dziennie za utrzymanie.

Ponieważ Sierpiński był na utrzymaniu miasta 18 lat, więc ta suma wyniosła bez procentów 16,425 złotych. Odpowiedz zostanie przesłana Sierpińskiemu do Brazylii i wkrótce już miasto otrzyma zwrot długu.

Istotnie, niezwykle objaw prawości i wdzięczności.

Odroczenie koncesji alkoholowych na pół roku

Minister skarbu wydał zarządzenie do Izb skarbowych, regulujące oddzielnie dalszej prolongaty przedsiębiorstwom sprzedaży napojów alkoholowych, na które koncesje prawomocnie zostały cofnięte.

Na podstawie zarządzenia tego ulega dalszemu półrocznemu odroczeniu likwidacja wyżej wymienionych koncesyj, z wyjątkiem wypadków, w których koncesjonariusze stali się winni przekroczeń skarbowych, wydzierżawili koncesję, lub byli sądowo karani ponad trzy miesiące. Nie mogą uzyskać prolongaty osoby, zajmujące posady rządowe lub samorządowe, względnie stale

przebywające poza granicami państwa.

Nie uzyskują dalszej prolongaty również koncesje opróżnione po zmarłych koncesjonariuszach.

Jednak w tej kategorii prezesi Izb skarbowych upoważnieni do czynienia wyjątków na rzecz prowadzących przedsiębiorstwa członków rodzin zmarłych koncesjonariuszy.

—o—

Czytajcie „Głos Wągrowiecki”

E. Wielowieyska

72

NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Dokończenie).

Po siolach, zagrodach „wici” rozsyłajmy. Sobótki strażnicze na wzgórzach nieśmy! Łuną pożarną niech obejmie ziemice nieugięty czyn narodu...

XXXVII.

Doba wysniona, gdy nastąpi — era złota narodów wszystkich zbratania w wielkodusznych wysiłkach wyrównania krzywd, zniwelowania samolubnych uroszczeń — do apelu kornie Polska odrodzona stanie.

Nie przeoczyła momentu dziejowego.

Poza nią przeszłość chrobra zasług wiekopomych w wulkanach cywilizacyjnych Europy: Psie pole — Płowce — Grunwald, Smoleńsk — Wielkie Łuki, Warna — Cecora Kahlenberg... Walki z krzyżakiem i mongołem — z kozactwem i tatarszczyzną.

Przedmurze chrześcijaństwa od pogańskiej tuszycy. Przedmurze kultury europejskiej Zachodu od zaborczej nawały tentonów — dzikości moskiewskiej.

Targowicy, sejmów przedajnych piętno — Ractawic pola i Raszyna starły: Rejtana patrioty o duszy gołębiej, cnoty rzymianina krew wykupna — samobójstwu narodowemu sprzeciw zadające insurekcje szaleńcze... Rapsody rycerze, dumy hetmańskie —

w epos jeden śpiżowy ulane.

Misterjum niewidzialne ducha zmagani zwycięskich z materji niższych podkładami.

Przed trybunał ludów kuralny wkroczy Polska. W koronie męczeństwa zapoznanego — w chwale majestatu zajaśnieje.

Posłanniczka misji niewygastej, zasiądzie wśród państw starożytności dziejowej rodowodem mocarna — zadanie prymordjalne pojednania w równowadze wszechludów utrzymując.

Kord odpasze. Wagę sprawiedliwości w dłoniach z księgą mądrości skojarzy przedziwnie.

Kazimierzowskich i jagiellońskich statutów kłamry rdzawe roztworzy — tradycji pyłem prawieków zasnuje:

„Exodus” wolnego narodu.

Irredentę, warcholstwo, prywaty paszczę smoczą włóczęgą poświęconą przygwoździ — samowoli kły praw kanonem stępiając.

Karność, postuch — władzy poszanowanie nakaże.

— — — — —

Jeszcze gromy biją. Orkan huczy zagładą. Gina miliony...

Drapieżcy wciąż górą. Imperjalizm z materjalizmu mocami światem rządzi.

„Monsalvatu” polskiego szczyty skłębione chmurą! W grzmotach i błyskawic refleksach Wiosna ludów zbliża się powolna. Poprzedzona burzą — w

Minister Kwiatkowski wyjeżdża do Belgji

W sobotę, dnia 28 bm. wyjedzie do Belgji minister przemysłu i handlu, inż. Kwiatkowski. Program podróży ministra Kwiatkowskiego do Belgji przewiduje pobyt w Brukseli, zwiedzenie wystaw w Antwerpii i Liege, oraz wizytację polskich ośrodków emigracyjnych na terenie Belgji.

Powrót min. inż. Kwiatkowskiego do Warszawy spodziewany jest w dniu 7 lub 8 lipca br.

Skandaliczny proces magnatów przemysłu łódzkiego

Łódź, 23. 6. Wczoraj w poniedziałek rozpoczął się w niedawno poświęconym gmachu sądu okręgowego w Łodzi sensacyjny proces o nadużycia poborowe.

Wśród licznych oskarżonych staną przed sądem znani przemysłowcy łódzcy jak Serejski, Steiger, Elsner, Daube oraz ich synowie.

Polak sekretarzem

Ligi Narodów

W Genewie rozeszła się wiadomość, że jedno z dwóch nowych stanowisk podsekretarzy w Sekretarjacie Generalnym Ligi Narodów obsadzone ma być osobistością narodowości polskiej. Jest to skutek uchwały poufnych posiedzeń Komisji Trzynastu, obradującej nad sprawą reorganizacji Sekretarjatu Ligi. Wiadomość o spodziewanej nominacji Polaka komentowana jest jako objaw uznania w Genewie wzrostu znaczenia mocarstwowego Polski.

Bezrobocie powoli maleje

Liczba bezrobotnych w dalszym ciągu spada o dwa tysiące zarejestrowanych osób.

Obecnie mamy 225 000 bezrobotnych.

W lipcu spodziewany jest jeszcze znacznie szybszy spadek bezrobocia.

Konwencja hodowlana

w ministerstwie rolnictwa

Warszawa, 23. 6. Rozpoczęły się w ministerstwie rolnictwa obrady przedstawicieli sfer rolniczych, poświęcone produkcji hodowlanej.

Obrady obecnej konferencji zasługują na szczególniejszą uwagę nie tylko ze względu na znaczenie polskiego eksportu handlowego, jak również dlatego, że przy ciężkiej sytuacji, w której znajduje się produkcja zbożowa, powodzenie akcji zmierzającej do złagodzenia przesilenia rolnego zależy w znacznym stopniu od wyników polityki hodowlanej.

Pomoc kredytowa Banku Polskiego dla rolnictwa

Warszawa, 23. 6. Z ogólnej sumy 54 milionów kredytów uruchomionych w roku ub. przez Bank Polski dla rolnictwa pod rejestrowy zastaw rolniczy, zostało obecnie do spłacenia niespełna 6 milionów złotych.

Bank Polski przygotowuje na jesień br. ponowne uruchomienie kredytów dla rolnictwa, które okazały się doskonałą formą pomocy dla rolnictwa.

Wysokość tych kredytów nie została narazie jeszcze ustalona. Wiadomo jednakże, że sfery rolnicze, interesujące się tem zagadnieniem wysuwają postulat, aby Bank Polski uruchomił po żniwach tegorocznych znacznie wyższe kredyty, sięgające 100 milionów złotych.

grozie huraganu zrodzona. Salwa piorunna ją zwiastuje.

Prądem żywotwórczym rozedrgały przestworza...

— — — — —

Z Monsalvatu polskiego wirchów spływają obłoki. Swity białe — zorze opalowe wydzierają się z poza turni... Rychło purpurą promieni wystrzela!

Złoty róg dźwięczy.

Z wieży marjackiej hejnałem rozbrzmiało. Biją dzwony — wszystkie dzwony polskie. „Zygmunt” monarch ton podaje!

Na Wawel kroczą hufce. Poczci rośnie.

Postaci przejasne: hetmany, mędrce, prawodawce.

Wieszczbiarze prorocy narodu.

Ze cmentarzyśk dalekich — kurchanów — szeregi widmowe dają.

U Panteonu narodowego „Skały” przeciągają.

Chorągwie szeleszczą.

Na Wawel — na Wawel śpieszą!

W smudze perłowej Orły srebrne nadlatują: królewskie Orły Jagiellonów!

Krypta grobowa opada...

— — — — —

Ligawek wierzbowych harmonją grają organy.

Błękitów świetlistych rozchyła się opona.

Polski oczyszczony genjusz nieśmiertelny zmartwychwstaje.

Potężne, wiecznotrwałe „excelsior” wyzwolonego narodu — dokonywa się...

KONIEC.

Polska ukłęknie kornie u stóp Chrystusa Pana Odezwa Braci Kurkowych!

Poznań podejmować będzie od 26—29 b. m. I. Kongres Eucharystyczny, który w dziejach katolickiej Polski zapisze tę historyczną chwilę ku wiecznej pamięci.

Polska ukłęknie, kornie chyląc czoło, u stóp Chrystusa Pana, aby przyjąć Jego błogosławieństwo dla całego społeczeństwa, dla naszej ukochanej Ojczyzny.

Na to pierwsze od zmartwychwstania Polski narodowe wyznanie wiary stawia się licznie nasze Zjednoczone Bractwa Kurkowe z całej Rzeczypospolitej, aby uczcić to największe święto religijne w myśl tradycji kilku-wiekowej, przyjętej po naszych przodkach.

Zjednoczenie Kurkowych Bractw Strzeleckich R. P. zgłosiło również swój udział w wielkiej uroczystej procesji manifestacyjnej, która wyruszy w niedzielę, 29 czerwca br. o godz. 9-ej rano od katedry.

Wzywamy zatem wszystkie Bractwa Kurkowe do stawienia się w mundurach ze sztandarem bez broni w niedzielę, 29 czerwca br. punktualnie o godz. 7¹/₄ rano na dziedzińcu „Apollo”, posesji brata prezesa J. Łuczaka, Piekary nr. 17 i Ratajczaka 15.

Zarząd

Zjednoczonych Kurkowych Bractw Strzel. R. P.

- (—) Stanisław Maciejewski, wiceprezes.
- (—) Stanisław Kroczyński, sekretarz.
- (—) Stanisław Kapeliński, komendant.
- (—) Franciszek Grzybkowski, skarbnik.

Katowice stawiają pomnik Marsz. Piłsudskiemu

Wobec tego, iż w przyszłym roku przypada 10-ta rocznica powstania śląskiego, oddział katowickiego Związku Legionistów uchwalił na zebraniu ufundować pomnik Marszałka Piłsudskiego. Pomnik ma stanąć przed gmachem Teatru Polskiego w Katowicach, na miejscu, z którego Marszałek Piłsudski przed 10-ciu laty przemawiał do zwycięskich uczestników powstania śląskiego.

Związek legionistów zwrócił się do władz miejskich z prośbą o ofiarowanie placu pod budowę pomnika.

Pożyczka budowlana zaspokoi głód mieszkaniowy i dołą bezrobotnych

Warszawa, 21. 6. W Pocztowej Kasie Oszczędności odbyła się konferencja przedstawicieli syndykatu gwarancyjnego Banku dla nowoemitowanej wewnętrznej pożyczki budowlanej. Na zebraniu tem ustalono przydział obligacji pożyczki poszczególnym Bankom. Wobec pokrycia pożyczki z nadwyżką zaspokojeni zostaną w pierwszym rzędzie subsybienci, którzy zapisali się na sumy mniejsze a to celem jak najszerzego rozpowszechnienia obligacji pożyczki.

WYCHOWANIE FIZYCZNE I PRZYSŁ. WOJSKOWE

Ogłoszenie Powiatowej Komendy P. W.

Na okręgowe zawody sportowe w Toruniu zostali z tut. powiatu zakwalifikowani następujący zawodnicy:

- 1) Trójbój sportowy Michalak Kol. P. W.
- 2) Skok wzwyż Sonnenberg K. S. Wełna, Skoki.
- 3) Rzut oszczepem Nieborak, seminarjum.
- 4) Rzut dyskiem Mroczkiewicz, gimnazjum.
- 5) Bieg 800 mtr. Muszyński, SMP. Mieścisko.
- 6) Strzelanie dla młodzieży Sarnowski, „Sokół” Wapno, Metzgi gimnazjum.
- 7) Strzelanie dla rezerwistów: Rakoczy Zw. Strzel. Laskownica.
- 8) Marsz 5 km. ze strzelaniem: zespół K. S. „Nielba”.
- 9) Gra w koszykówkę: zespół seminarjum.
- 10) Bieg przez płotki: Michalak Kol. P. W.
- 11) Trójbój dla pań: Wolniewiczówna Jolenta P. W. Kobiet.
- 12) Skok wzwyż: Kolanowska M. PW. Kobiet.
- 13) Rzut dyskiem: Wolniewiczówna PW. Kobiet.
- 14) Sztafeta dla pań: Wolniewiczówna, Kolanowska, Poznańska i Woźniakówna, z P. W. K.
- 15) Gra w siatkówkę: zespół PWK. Wągrowiec.
- 16) Bieg 80 mtr.: Wolniewiczówna, Woźniakówna obie z PW. Kobiet.
- 17) Strzelanie z łuku: Nawracałówna K. S. „Pałuczanka”, Wolniewiczówna i Kolanowska z PW. Kobiet.

Termin zawodów będzie podany dodatkowo. Zespoły do sztafet (4×100 mtr. i sztafeta olimpijska) będą dodatkowo zestawione i podane.

Wyjazd zawodników na koszt Powiatowego Komitetu WF. i PW. Zakwaterowanie i wyżywienie zawodników w Toruniu na koszt władz wojskowych. Dla wszystkich zawodników i zawodniczek obowiązuje mundur PW. Mundury wypożyczy Powiatowy Komitet WF. i PW.

Blizsze szczegóły będą ogłoszone.

Powiatowy Komendant PW.

Sejm literatów z całego świata rozpoczął obrady w Warszawie

Ambasadorowie współczesnej literatury światowej zjechali się w Warszawie na VIII międzynarodowy kongres P. E. N. Klubów.

Około 100 delegatów z 20 przeszło krajów Europy, Ameryki i Azji zebrało się w sali sejmowej na posiedzenie inauguracyjne.

W łóżach zasiedli ministrowie Zaleski i Czerwiński, marszałkowie Daszyński i Szymański itd.

Po zagajeniu zjazdu przez prezesa polskiego P. E. N. Klubu, Ferdynanda Goetla, głos zabrał prezes centrali P. E. N. Klubów, największy pi-

sarz Anglii współczesnej, John Galsworthy.

Jako gospodarz Sejmu przemawiał następnie marszałek Daszyński.

Min. spraw zagranicznych p. Zaleski powitał zebranych przemówieniem francuskim, a prezydent Słomiński w imieniu Warszawy życzył pomysłności obrad międzynarodowemu sejmowi pisarzy.

Prezes Goetel zakończył posiedzenie inauguracyjne dłuższą mową, poczem zebrani przeszli na śniadanie do bufetu sejmowego.

Migawki

Rynek handlowy

(Tendencja słaba; usposobienie zniżkowe; przebieg spokojny).

Mąka — na rynkach targowych i ulicach twierdzą, że „z tej mąki nie będzie konstytucji ani otwarcia sejmu”...

Masło — niezmiennie poszukiwane przez agentów firm zagranicznych, wobec tego, że nie wszystkim tam idzie jak, po masle...

Pieprz — wybrali się poń niektórzy, lecz drapnęli gdzie on rośnie, więc teraz jest cicho, ale oczekuje się podaż sporej ilości...

Ryż — poszukiwany przez niektórych smakoszy do ulubionej potrawy. „Ryż, mysz, stokfisz, sucha miotła przez krzyż”...

Olej — poszukiwany jako artykuł pierwszej potrzeby do napełniania niektórym głów...

Miód — potrzebny podczas wyborów z dodatkiem żytniówki...

Sledzie — codzienny artykuł luksusowy i podarek powyboreczy...

Towary kolonialne:

Ananasy — nadprodukcja, wszyscy już ich mają dosyć.

Figi — nie schodzą z rynku zbytu w przemieszce z makiem.

Makaron włoski — zakazany w sprzedaży, ponieważ przypomina wyglądem armatę i wywołuje oskarżenia Niemców o polski militarizm...

Piwo — miało się dwa razy warzyć, jednakowoż browar zamknięty, ale i mimo to nikt tego nie konsumuje, bo fabrykanci sami nie mogą...

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek, 24 czerwca. Narodz. św. Jana Chrzciiciela.
Wschód słońca godz. 3,40. Zachód słońca godzina 20,42
Wschód księżyca godz. 1,31 Zachód księżyca godz. 18,33
Środa, 25 czerwca. Prospera b. w. Adalb. w.
Wschód słońca godz. 3,40 Zachód słońca godzina 20,24
Wschód księżyca godz. 2,00 Zachód księżyca godz. 19,58

Pokłosie niedzielne. Tysiączne rzesze w słońca żarze, ścigający procesją po ołtarze. Orszaki pochodu wspaniałe, w dźwiękach dzwonów Stwórcy chwałę i hołd niosły w dani — ludu zbożnego — procesja kościoła poklasztornego.

Tak więc nastał czas ogórkowy, dla tych co w mieście, byt surowy, bo nie mają gdzie przewietrzyć głowy. Każdy wyjeżdża, gdzie może, na wieś, oddychać w borze.

Dla gazet też sezon jałowy, bo o sensacjach nie ma mowy. Plotek wywieźli ludzie całą furę na willegiaturę.

Nie pozostało nic innego, jak postawić sobie „Okocimskiego” w Nowej Strzelnicy wielką bombę, ponure myśli puścić w trąbę i z poklosia zrobić hekatombę...

P. S. Na śmierć zapomniałem o „Nielbie”. Przecież odnieśli zwycięstwo wielkie. I chociaż nie grali jak się nazywa z całą werwą, jednak 5:1 zdobyli sukces nad „Wełną”...

Nasze młode drużyny harcerki, urządziły sobie popołudniowe spacerki, z kijem i plecakiem poszły hen, do lasu, dla spędzenia „gorącego” czasu... Za to wracali z miłym śpiewem po miasta ulicach, nasze młode harcerzyki w spodnicach

Z meczu K. S. Nielba — „Wełna” Rogoźno 5:1. Wczorajszy mecz powyższych drużyn, nie zgromadził zbyt licznie sympatyków. Gra sama toczyła się nieco flekmatycznie. Z początku siły obu drużyn stały na równi. Dopiero w trakcie gry zaczęła się coraz wyraźniej zaznaczać przewaga „Nielby”. Padł pierwszy strzał dla gospodarzy. W kilka minut nastąpił rzut karny, nie wykorzystany... Ugrzęsła jeszcze dwakroć piłka w bramce i wynik do przerwy przedstawiał się 3:0 na korzyść „Nielby”. W drugiej połowie meczu kolosalna i wyraźna przewaga gospodarzy, którzy grają z pechem. Kilkanaście pięknych wypadów, speliło na faulu. Zdobyli jeszcze 2 gole i rezultat przed końcem gry oznacza 5:0. Jednak i goście nie tracą otuchy, którzy również zdobyli się na piękne ataki, jednakowoż rozbite o mur naszej obrony. Przy samym końcu gry uzyskała „Wełna” jeden punkt, zakańczając tym grę, ze zmienionym nieco wynikiem 5:1 dla K. S. „Nielby”.

Powieść konkursowa dla czytelników. Odgadnięcie tytułu! Z pierwszym numerem lipcowym rozpoczynamy druk nadesłanego nam w autografie szkicu powieściowego. Powieść zamieszczać będziemy bez tytułu, aby dać czytel-

nikom możność uważnego czytania, którzy po ukończeniu druku, mogą nadsyłać tytuł powieści.

Za najbardziej zbliżone tytuły według intencji autora, przeznaczamy miłe nagrody, pozatem jedna z czytelniczek lub czytelników za najtrafniejsze odgadnięcie — otrzyma powieść w dedykacji.

Tylko do 25 bm. przyjmują listowi abonament na „Głos Wągrowiecki” na miesiąc lipiec lub III. kwartał. Prenumerata miesięczna wynosi tylko 1,34 zł, zaś kwartałna 4,02 zł. Kto dotychczas prenumeraty nie odnowił, niech to uczyni natychmiast, by nie mieć przerwy w dostarczaniu egzemplarzy.

Czy czeka nas klęska suszy? Jakkolwiek zasiewy przedstawiają się dotychczas wspaniale, a rolnicy do niedawna jeszcze byli pełni nastrojów optymistycznych, to jednakowoż piętnasty już dzień bez deszczu, zaczyna budzić wśród ludności niepokój, co będzie jeżeli się sprawdzi ludowa przepowiednia o 40-u dniach bezdeszczowych po św. Medardzie? Już dziś obserwować można całe połacie pastwisk, na których słońce wypaliło całą trawę. Nawet orzeźwiająca rośliny i ważna dla vegetacji rosa pojawia się w mniejszej ilości. Jeżeli dodamy suche burze z piorunami i burze gradowe, to przyszłość nie przedstawia się różowo. Bo czego słońce nie wypali — to grad do reszty zniszczyć może. Toteż nasuwa się poważne pytanie: Czy nie stoimy w przededniu katastrofalnej suszy?

Chleb będzie droższy — mąka już zdrożała. Na posiedzeniu giełdy zbożowej zanotowano poważną wyżkę cen żyta. Dotychczasowe notowania wahały się w granicach od 14,75 do 15 zł za metr sześcienny. Pod wpływem zmniejszonej podaży żyto osiągnęło cenę 17—18 złotych. W wyniku tych zmian młyny podniosły cenę mąki z 31 i pół na 34 groszy za kilogram mąki pyłowej. Piekarze wystąpili o podniesienie obowiązującej ceny chleba z 40 na 43 grosze za kilogram. Niepojęta w całej tej prostej sprawie jest tylko cena chleba. Skąd się bierze ta olbrzymia rozpiętość między ceną mąki a chleba, owe 8 czy 9 groszy na kilogramie.

Bydgoski zespół muzyczny zdobył rekord wytrzymałości. W ogrodzie Resursy Kupieckiej zakończyli swą grę muzycy po 49 godzinach, osiągając wynik o 88 minut lepszy od muzyków zagranicznych. Kapelmistrzowi Begierowi wręczono wieniec laurowy. Orkiestra jego w czasie 49 godzin odegrała 390 utworów czyli przeciętnie 8 na godzinę. Mimo przemęczenia ta sama orkiestra po niedługim wypoczynku koncertowała do późnej nocy. Publiczność zgotowała muzykom zasłużoną owację.

Uwaga wobec nieszczęść! Jeden z czytelników „Głosu” zwraca się do naszej redakcji z doniesieniem, że w parku przy ul. Kolejowej vis à vis kościoła ewangelickiego, gromadki dzieci, spędzają całe popołudnie na miłych zabawach i rozrywkach. Jak wiadomo, w parku tym znajduje się cokolwiek dawnego pomnika germańskiego, ogrodzony żelaznym płotem. Dzieci dookoła i w samym ogrodzeniu urządzają sobie gonitwy. Nie mamy nic przeciw temu, by dzieciom zabronić rozrywek w cieniu parku, jednakowoż, ze względu na niebezpieczeństwo jakiegos nieszczęścia zwracamy uwagę, na zapobieganie temu, gdyż ogrodzenie to zbudowane jest z niskich, żelaznych sztab, zakończonych włócznistym ostrzem. Igdy jakiś z malców upadnie — co się może łatwo zdarzyć — wypadek kalectwa jest nieunikniony.

Zawczasu zwracamy uwagę — o rychłe zapobieganie temu w jakikolwiek możliwy sposób, bo po nieszczęściu będzie zapóźno. A były już momenty, które o mało nie spowodowały wypadku.

Na przyźbie

(Wybrał Hakim-bej)

Na dobie.

Niemiec się bez przerwy zbroi
I z Narodów Ligi sztydzi,
Europa, jak pień stoi
I udaje, że nie widzi.

Niemiec się ku Polsce rucha,
Za korytarz zemstą dyszy,
Europa, jak pień głucha
I udaje, że nie słyszy.

Polsko i Europo,
Otwórzcie uszy i oczy,
Bo niebawem ciężką stopą
Szwab wam znowu na kark wkroczy.

Zważajcie na pieniądze — podrobione 100-złotówki. W ostatnich dniach zatrzymano fałszyfikaty biletów bankowych 100-złotowych z dnia 28 lutego 1919 r. Fałszykat ten wykonany jest na papierze znacznie grubszy, sztywniejszy, kolory farby jaśniejsze, nie tak intensywnie jak na bilecie autentycznym. Znaki wodne w medalionie wytłaczane i natłuszczone. Wizerunek Kościuszki wykonany nieudolnie. Twarz o występujących silnie kościach policzkowych. Włosy po stronie lewej zmierzwił. Godło państwa występuje strzępiasto. Upierzenie nie uplastycznione. Druk w tekście i klauzula karna cieniowane grubo, cyfry numeru ściennieowane nierówno wykrój cyfr odmienny. Całość fałszyfikatu utrzymana jest w kolorze brudnym. Rysunki wykonane są grubo, nieregularnymi liniami, wskutek czego cienie drobnych kompozycji rysunków nie występują tak czysto i przejrzysto jak na bilecie autentycznych. Fałszykat jest niezbyt trudny do rozpoznania, przeto zwracajcie uwagę przy odbiorze pieniędzy.

Laskowica Wielka. (O czym radzili rolnicy.) Dnia 19 czerwca rb. odbyło się miesięczne zebranie Kółka Rolniczego, na którym przewodniczył prezes p. Grzesik Franciszek. Liczba obecnych członków 16. P. Grzesik wygłosił odczyt na temat: „Narzekanie obecne, jego przyczyny oraz sposoby zaradzenia”.

Łekno. (Kradzież roweru.) Karolowi Kleinemu skradziono w Łeknie w zeszłym tygodniu rower męski, który znaleziono następnego dnia prawdopodobnie porzuconego w życie nad dróżką.

Kobylec. (Utopił w jeziorze.) W niedzielę o godz. 5 rano utopił się w jeziorze 16-letni parobek Feliks Kolasiński, zamieszkały w Kobylcu pow. wągrowieckiego. Kolasiński wyjechał rano do jeziora i pływając konie, w pewnej chwili wjechał na głębie i skutek udaru sercowego pośledził na dno. Ciało wydobyto z wody i umieszczono w miejskiej kostnicy w Wągrowcu.

Rogoźno. (Wyrok procesu.) W piątek 20 bm. został wydany wyrok w procesie z powodu zajść na obchodzie imienin marszałka Piłsudskiego. Zasadzono oskarżonych: Olesika Br., Karasińskiego Stan. i Skretnego Fr. na 5 dni więzienia z zawieszeniem kary na rok. Dalszych 8-miu oskarżonych uwolniono, nakładając koszty postępowania na skarb państwa. Obrona i oskarżeni zastrzegli sobie prawo apelacji.

— (Rewizja.) W Magistracie i Radzie Miejskiej p. starosta Kozłowski z sekretarzem Wydz. Powiatowego przeprowadzili nagłą rewizję. Administrację znaleziono w należytym porządku.

Skoki. (Wojskowi goście.) Przez nasze miasto przejeżdżała szkoła podchorążych konnych, którzy jechali do Bydgoszczy. Podchorążowie zakwaterowali się jednodniowo w pobliskim Chociszewie i Popowie Kościelnym.

— (Amatorzy kąpiei.) W piękne słoneczne dni na brzegach naszych jezior roi się od amatorów pływactwa, którzy na piaszczystych plażach oddają się zdrowotnym działaniom promieni słonecznych.

Połajewo, pow. obornicki. (Kradzież.) Ondaż włamał się nieznany osobnik do zabudowań

gospodarczych tutaj szkoły i skradł 5 kur na szkodę dozorczyni szkoły Gumnej.

— (Ostrożnie z bronią!) Posterunek P.P. w Połajewie został zaalarmowany telefonicznie wiadomością o morderstwie, dokonaniem w Jędrzejewie na dwu zajętych pracą kosiarzach. Okazało się, że był to tylko wypadek, który w rzeczywistości nie pociągnął za sobą poważniejszych skutków. Mianowicie małoletni K. ćwiczył się w polu w strzelaniu do tarczy z floweru. Pocisk niefortunnie strzelca ominąwszy tarczę, zranił lekko, znajdujących się w oddaleniu kilkuset metrów robotników.

— (Boisko sportowe PW. i WF.) Na skutek starań Podkomitetu lokalnego PW. i WF. przyznał Urząd Ziemiński tutejszemu ośrodkowi parcelę o powierzchni 2,5 ha na boisko sportowe. Podkomitet rozpocznie jeszcze w bieżącym roku prace około wyrównania terenu.

Ryczywół. (Jarmark.) Jarmark w Ryczywółu odbędzie się w środę, dnia 25 bm. Spęd zwierząt racicowych z powodu niebezpieczeństwa przyszczy jest wzbroniony. Wobec nadchodzących zniw popyt na konie będzie prawdopodobnie wzmożony. Poszukiwane są także obecnie konie rzeźne do eksportu zagranicę, jednak tylko konie dobrze odżywiane.

Boruszyn. (Wśród Kółka Rolniczego.) Przy udziale około 30 członków i przy współudziale Kółka Włościanek odbyło się w ub. niedzielę zebranie Kółka Rolniczego pod przewodnictwem prezesa p. dra Gładysza. Postanowiono wziąć udział w tegorocznej uroczystości dożynek w Spale przez 1 delegata. Po załatwieniu jeszcze innych spraw organizacyjnych i omówieniu spraw aktualnych, wygłosił referat o zwalczaniu plagi gza u bydła rogatego, p. Kruska, lek. wet. z Obornik. Ważność zwalczania tej plagi szczególnie także dla chronienia surowca skórnoego w kraju została w całej pełni uznana.

Ryczywół. (Z życia Bractwa Kurkowego.) W drugie i trzecie święto Zielonych Świątek tutaj Bractwo Strzeleckie odbyło tradycyjne strzelanie do tarczy królewskiej o godność króla kurkowego. Królem kurkowym został brat Józef Schmidt, mistrz malarski w Ryczywółu. Pierwszym rycerzem został brat Pakowski Jakób, kupiec z Ryczywółu, drugim rycerzem brat Gastecki Roman, kupiec z Ryczywółu. Za dobre strzały otrzymali medale: brat Grabus Stefan i Jurga Teodor, oboje z Ryczywółu. Uroczystość tegoroczna została jednak bardzo smutne refleksje po sobie. W czasie samej uroczystości strzeleckiej bowiem doszło do pożałowania godnej niesubordynacji jednego z członków Bractwa, wskutek czego doszło niemal do rozbicia towarzystwa, a w każdym razie do podważenia autorytetu towarzystwa wśród życia towarzysztw innych. A autorytet ten, szczególnie na terenie naszym, jest niezbędny. Mamy tu bowiem silną konkurencję ze strony naszych lokalnych mniejszości narodowych. Spójrzcie panowie (ci, którym tak zależy na nasyceniu ich nieokiełzanej pychy i na stanowiskach w zarządach) na wyniki tej pracy. Radzimy wam patrzeć rano, ostatecznie przez dobrze wytarte okulary, a przede wszystkim z trzeźwością, bo chociaż krótkiej przespanej nocy. Jeżeli nie więcej, to zobaczycie

ich prywatną instytucję oświatową, o której mówią, że zapłacili ją z własnych środków. Będziecie dalej widzieć, jak umięją nic nie mówić, a swoje robić, z jaką cierpliwością i konsekwencją zabierają się do każdej, choćby najdrobniejszej rzeczy. Ale bo też tam nie ma takiej żądzy błichtru i pompy, a jest skromność, niema wielkiego nic, a jest praca i stokrót praca, lecz bez wyrzeczenia tego magicznego słowa. Weźcie sobie choć z nich przykład, nie myślcie, że w państwie własnym można spocząć na laurach. Społeczeństwo nasze jeszcze bardzo wiele potrzebuje prac, ażeby stanęło na poziomie zach. demokracji; stowarzyszeniom przypada w tej robocie bardzo zaszczytna rola. Ale trzeba, żeby one były wzorem ofiarności, karność, umiarkowania i realizowały właściwe sobie cele. Inaczej będą zarzą moralną i wtedy, chociażby miały najdłuższą tradycję, uświęcone zasługi, winny nie istnieć. M.

Z urzędu stanu cywilnego

Urodzenia: handlarz Aleksander Józwiak w m. syn; robotnik Józef Rosół z Nowego syn; robotnik Stanisław Ksycki w m. córka.

Zgony: Marjanna Michalska z Stawian 69 lat; robotnik Adam Tuchowski z Stawian 19 lat; Teofil Schulz w m. pół roku; Zofja Marja Nowakówna z Ostrowa 1 rok.

Śluby: robotnik Józef Budynek z panną Józefą Baszkiewiczówną; lakiernik Stanisław Wachowiak z panną Kunegundą Krügerówną.

Tajemnicze wykolejenie pociągu z amunicją w Łodzi

Łódź. Na dworcu Łódź Kaliska miała dziś miejsce katastrofa, która jedynie cudem nie pociągnęła za sobą strasznych skutków.

Wykoleiły się bowiem dwa wagony, przy czym jeden z nich naładowany był amunicją. Na miejsce wypadku zjechały komisje śledcze, które badały przyczyny tego wykolejenia.

Wagon, zawierający amunicję miał być odtransportowany do Jarocina. Gdyby uderzenie wskutek wypadku było nieco silniejsze, nastąpiłoby katastrofalny w swoich skutkach wybuch.

Wielki skandal w Ameryce

Nowy Jork, 21. 6. Wielką sensację wywołało w całej Ameryce oświadczenie towarzystwa Glenn Martin Co w Baltimore, że na skutek protestu rządu waszyngtońskiego przerwało rokowania z Sowietami w sprawie zamówienia dwudziestu dwumotorowych samolotów bombardowych. Departament stanu przyznaje, że już przed sześciu miesiącami postanowiono surowo zakazać wszelkich dostaw broni i amunicji dla Sowietów.

WESOŁY KĄCIK

Przed dworcem — nie w Wągrowcu

- Panie, spójrz pan na zegar która godzina, bo niedowidzę.
- O psia krewe, spóźniłem na pociąg.
- O której miał pan jechać?
- O 3-ciej!
- A ile pan spóźnił?
- 15 minut!
- Dziękuję uprzejmie.

Klemens Baranowski - Skoki

Ślusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów, * * * * * parników i t. d. * * * * *

—:O:—

Dział reperacji rowerów i wirówek.

Wykonanie solidne. Obsługa skora.

149 Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.

Specjalność: kastrowanie wnętrów-ogierów.

Za kastrowanie daję wszelką gwarancję.

Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł, od 4 lat i t. d. 25 zł. 111

MICHAŁ SZIVA, WĄGROWIEC

Janowiecka 34. Telefon 138.

Tapety

Borty

Szablony

w pięknych deseniach

Farby

Pokosty

Lakiery

wielki wybór stale na składzie poleca

DROGERJA POD GWIAZDĄ

Józef Szudziński

Wągrowiec, Pocztowa 2. Tel. 84.

Do wykonania prac

malarskich

poleca się

Bosiacki, mistrz malarski

ul. Pocztowa 6. 125

Dwa umeblowane pokoje

od zaraz do wynajęcia.

Gnieźnieńska 34, I piętro.

Ogłaszajcie

w Głosie

Wągrowieckim

N. GÓRECKI

GOŁAŃCZ

księgarnia, skład papieru, przybory biurowe i szkolne, towary galanteryjne.

Przyjmowanie zamówień na druki i oprawę książek.

Agentura „Głosu Wągrowieckiego”.

Oprawa obrazów i szklarnia.

WSZELKIE DRUKI

dla urzędów, przemysłu, handlu, towarzystw i osób prywatnych wykonuje szybko, gustownie i tanio

Drukarnia W. Kubanka
w Wągrowcu.